

Nie ma odwrotu. Premier podpisał decyzję: Skierniewice przestają być uzdrowiskiem

data aktualizacji: 2023.02.10 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Przez lata teren poligonu zamienia się w śmietnisko. (Fot. Sławomir Burzyński)

Chciałoby się powiedzieć – to już naprawdę koniec. Osiedle Zdrojowe położone na terenie Skierniewic oraz sołectw Maków, Krężce i Dąbrowice – traci status uzdrowiska. W Dzienniku Ustaw opublikowano już rozporządzenie. W pierwszych dniach lutego dostaliśmy w tej sprawie korespondencję i decyzję podpisaną przez premiera – potwierdza prezydent Skierniewic Krzysztof Jażdżyk.

Samorządowiec przekonuje: – Od lat powtarzam i mówiłem to swojemu poprzednikowi, nie potrzebujemy blokować rozwoju miastu, by wykorzystać wody termalne. Solankę wykorzystamy w zespole rekreacji wodnej. Plan odebrania wodzie ciepła na razie analizujemy – mówi prezydent Jażdżyk.

Przypomnijmy, Minister Zdrowia przychylił się do wniosku samorządów miasta i gminy Maków, by odebrać obszarowi status ochrony uzdrowiskowej, w konsekwencji otworzyć inwestycyjnie teren byłego poligonu wojskowego.

18 stycznia opublikowane zostało rozporządzenie Rady Ministrów w tej sprawie.

Podstawowa argumentacja, po którą sięgnęły samorzady „jest zmiana przeznaczenia obszaru. Samorząd planuje tu budowę zespołu rekreacji wodnej z wykorzystaniem wód termalnych, a także ich wykorzystanie do produkcji ciepła systemowego”.

Miasto stara się o pozyskanie funduszy na uzbrojenie dotąd niezagospodarowanego terenu poligonu. Niestety w pierwszym podejściu sztuka się nie udała.

Prezydent Skierniewic Krzysztof Jażdżyk o wizji zagospodarowania ponad 100 hektarów wypowiada się ostrożnie.

– Ten teren to ogromny kapitał miasta, decyzja o jego zagospodarowaniu zapadnie raz, zatem jest jeszcze czas, by wybrać najlepiej.

Samorządowiec potwierdza, że podjął starania, by obszar dawnego poligonu został przekształcony w strefę ekonomiczną. Przy wsparciu lokalnych parlamentarzystów miasto chciało sięgnąć po rządową dotację na uzbrojenie terenu. Jak w rozmowie z „Głosem” przyznał później Waldemar Buda, minister rozwoju i technologii, miasto miało szansę najwyżej na 130 mln złotych. Przekonywał jednocześnie, że, o ile miastu starczy determinacji, by teren uzbroić, „w Skierniewicach pojawią się Koreańczycy i Japończycy”. Powstanie zakład produkcyjny. Dziś o nowych miejscach pracy w Skierniewicach niewiele się mówi.

Prezydent Skierniewic złożył 19 lipca w Ministerstwie Zdrowia wniosek o pozbawienie tych terenów statusu obszaru ochrony uzdrowiskowej.

„Głównym powodem przyjęcia wniosku, zgodnie z informacją przekazaną przez Prezydenta Miasta Skierniewic, jest zmiana przeznaczenia obszaru objętego statusem ochrony uzdrowiskowej z funkcji leczenia uzdrowiskowego na rzecz planowanej budowy zespołu rekreacji wodnej z wykorzystaniem wód termalnych, a także ich wykorzystanie do produkcji ciepła systemowego, jak również zagospodarowanie terenów przemysłowych pod przyszłe utworzenie Strefy Przemysłowej – czytamy w uzasadnieniu projektu rozporządzenia.

Minister Zdrowia przychylił się do argumentacji. 9 sierpnia uchylił decyzję potwierdzającą możliwość prowadzenia leczenia uzdrowiskowego w Skierniewicach w kierunkach leczniczych: choroby ortopedyczno-urazowe, choroby reumatologiczne, choroby układu nerwowego, choroby skóry i otyłość, na wspomnianym obszarze.

Jednocześnie Minister Zdrowia wystąpił z wnioskiem do Rady Ministrów o pozbawienie statusu obszaru ochrony uzdrowiskowej, zgodnie z żądaniem wnioskodawcy. Oczekiwanym efektem będzie pozbawienie „Obszaru Ochrony Uzdrowiskowej Skierniewice - Maków” statusu obszaru ochrony uzdrowiskowej.

Minister Zdrowia po przeprowadzonej analizie złożonego przez Prezydenta Miasta Skierniewice wniosku o pozbawienie statusu obszaru ochrony uzdrowiskowej Osiedla Zdrojowego (...) przychylił się do argumentacji wskazanej w wystąpieniu. Rozporządzenie przygotowała i przyjęła Rada Ministrów.

Prezydent Krzysztof Jażdżyk przyznaje: – Jesteśmy jednym z dwóch samorządów w województwie

łódzkim, który dysponuje tak dużym jednolitym, niezagospodarowanym terenem. Staramy się o ożywienie gospodarcze tego obszaru.

- Wycofaliśmy się z projektu stworzenia na Zwierzyńcu uzdrowiska. Rada gminy wiosną minionego roku podjęła w tej sprawie decyzję. Szanujemy prawo większego i zamożniejszego sąsiada. Jestem w stałym kontakcie z panem prezydentem, wierzę, że wspólnie wykorzystamy potencjał, jakim jest ta ziemia - powiedział w rozmowie z „Głosem” wójt Makowa Jerzy Stankiewicz.

Miasto kończy pewien rozdział historii, a projekt „Ukrytych Wód Skierniewic” ostatecznie, oficjalnie i legalnie zostaje zamknięty.

- Około 3 milionów złotych, które wydano na etapie przygotowawczym należy zapisać po stronie kosztów za wizję, która od początku miała niewielką szansę na realizację, co ważniejsze była ciężarem, który blokował rozwój miasta - komentuje prezydent Skierniewic Krzysztof Jażdżyk.

Status obszaru uzdrowiskowego decyzją rady ministrów został miastu odebrany. Jasne jest, że ponad 80 hektarów dawnego poligonu (obszar w granicach administracyjnych miasta) to łakomy kąsek dla developera, czy inwestora chcącego postawić tu zakład. Szkopuł w tym, że teren nie jest uzbrojony, a mimo bliskości autostrady A2 i trasy S8 grunt jest bardzo słabo skomunikowany. Prezydent Jażdżyk nie wyklucza, że dawny poligon zostanie włączony do obszaru specjalnej strefy ekonomicznej.

Przypomnijmy, że niemal dekadę temu samorządu miasta i gminy Maków podpisały porozumienie w ramach wspólnego projektu, jakim jest stworzenie między Łodzią a Warszawą nizinnego uzdrowiska. Dokument określa główne zadania i obowiązki obydwu partnerów. Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów Osiedle Zdrojowe i trzy sołectwa - Maków, Krężce i Dąbrowice otrzymały status tzw. Obszaru Ochrony Uzdrowiskowej Skierniewice-Maków.

Źródło:

<https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/41655-nie-ma-odwrotu-premier-podpisal-decyzje-skierniewice-przestaja-byc-u-zdrowiskiem>